



# Klub Przyrodników

ul. 1 Maja 22, 66-200-Świebodzin  
Konto: BZ WBK SA o/Świebodzin nr 28 1090 1593 0000 0001 0243 0645  
tel./fax 068 3828236, e-mail: [kp@kp.org.pl](mailto:kp@kp.org.pl), [http:// www.kp.org.pl](http://www.kp.org.pl)

Świebodzin, 10 listopada 2010 r.

**Ministerstwo Środowiska  
Departament ochrony Przyrody  
Warszawa**

Uprzejmie dziękujemy za udostępnienie, na nasz wniosek, projektu zadań ochronnych dla Drawieńskiego Parku Narodowego na lata 2011-2012. Projekt ten nie był poddany konsultacjom społecznym przez zainteresowany park narodowy.

Po przeanalizowaniu projektu, w tym także w świetle zadań ochronnych na rok 2011 i objaśnień dotyczących tych zadań, przekazanych przez Głównego Konserwatora Przyrody pismem z 11 października 2010 r., nasunęły nam się następujące uwagi i wnioski:

1. W załączniku 1 weryfikacji wymaga hierarchia (kolejność) zagrożeń, zwłaszcza w tabeli I. Należałoby także przeformułować opis niektórych zagrożeń lub sposobów przeciwdziałania im.
  - a) Deklaruje się, że lista jest uporządkowana od najistotniejszego, a w rzeczywistości tak nie jest. Lista, zwłaszcza w tabeli I, jest obecnie uporządkowana raczej wg klucza „od ekosystemów leśnych, przez nieleśne, do walorów kulturowych”. Mimo że powierzchniowo w DPN dominują lasy, wyciąganie z tego wniosków że zagrożenia dla lasów są najistotniejsze, jest nieprawidłowe. Kluczowe i najbardziej zagrożone wartości przyrodnicze DPN związane są bowiem z ekosystemami wodnymi, a na drugim miejscu – z ekosystemami bagiennymi. Na pierwszych miejscach listy powinny znaleźć się – niezależnie od typu ekosystemu - te zagrożenia, których skutkiem może być utrata istotnych walorów przyrodniczych Parku, np. zanik cennych gatunków lub całych ekosystemów, albo zanik/zniszczenie walorów kulturowych czy krajobrazowych. Na obecnej liście są to zagrożenia nr 5, 7, 11, 12, 13. Na dalszych miejscach powinny znaleźć się te zagrożenia, które utrudniają realizację celów i zadań Parku, ale nie zagrażają stratą jego walorów. Są to np. zagrożenia nr 1, 3, 4, 6. Pod koniec listy powinny znaleźć się zagrożenia mające charakter „niewykorzystywania pełnego potencjału przyrodniczego”. Są to na obecnej liście zagrożenia nr 2, 8, 9, 10. Wnioskujemy o weryfikację listy zagrożeń i zmianę ich kolejności we wskazany wyżej sposób.
  - b) Podobnie, w tabeli III, realnie istniejące i poważne zagrożenie, już obecnie bezpośrednio dotyczy przyrody - jakim jest *nadmierny kajakowy ruch turystyczny na rzece Drawie*, powinno być usytuowane wyżej, na pozycji 2 lub 3. Natomiast słabość świadomości społecznej, wyrażona zapisem „*konflikt pomiędzy udostępnieniem Parku a*

ochroną przyrody, brak akceptacji dla obowiązujących zakazów, niedostateczna wiedza o terenie Parku”, choć jest istotnym problemem, powinna znaleźć się nieco niżej.

- c) „Nieprawidłowy skład gatunkowy drzewostanów w stosunku do siedliska” (poz. 2) nie jest sam w sobie zagrożeniem, bowiem pojęcie „zgodności z siedliskiem” definiowane jest w naukach leśnych sposób gospodarczy, jako „drzewostan wykorzystujący możliwości produkcyjne siedliska”. Nie każdy drzewostan „niezgodny z siedliskiem” wg terminologii leśnej, jest z punktu widzenia ochrony przyrody „złem” ani „zagrożeniem”. Proponujemy przeformułowanie na: „Niepełne wykształcenie ekosystemów leśnych z drzewostanami pochodzącymi z dawnych nasadzeń, w tym na gruntach porolnych. Degeneracja siedlisk przez drzewostany iglaste nasadzone na siedlisku lasów liściastych”, co w lepszy sposób opisze istotę zagrożenia.
- d) „Obumieranie drzew na skutek niesprzyjających warunków zewnętrznych (okisć, wiatrołomy itp.), uszkodzanych i osłabianych przez owady foliofagiczne oraz żerowanie ksylo i kambiofagów” nie powinno być samo w sobie traktowane jako zagrożenie. Zapis ten w obecnej postaci wydaje się wyrazem błędnego rozumienia przez jego autora roli martwych i zamierających drzew w ekosystemie – tłem jego wydaje się pogląd, że „w drzewostanach podlegających zabiegom pielęgnacyjnym i przebudowie składu gatunkowego” (czyli wszędzie poza obszarami ochrony ścisłej) zamierające drzewa powinny być usuwane. Pogląd taki jest nie do przyjęcia. Rzeczywistym zagrożeniem byłoby „Ryzyko gradacyjnego rozwoju populacji owadów i grzybów, które mogłyby zagrozić trwałości ekosystemu leśnego” i tak proponujemy przeformułować zapis. Zastrzeżenia mamy też co do sposobów zapobiegania temu zagrożeniu: w lesie należy pozostawiać martwe drzewa, a nie tylko „materię ograniczaną” (co mogłoby oznaczać liście, drobne gałęzie itp.); nie ma też żadnego powodu usuwania drzew wyrwanych i połamanych o ile nie stanowią one niebezpieczeństwa dla drzewostanu. Opis sposobów zapobiegania temu zagrożeniu powinien brzmieć: „Wykładanie pułapek feromonowych na owady, usuwanie drzew zasiedlonych przez owady i grzyby w stopniu stwarzającym ryzyko gradacji zagrażającej trwałości drzewostanów, przy pozostawianiu w ekosystemach leśnych pozostałych drzew martwych i zamierających”.
- e) W tym parku, wbrew opinii Ministra wyrażonej w piśmie z 11 października, istotnym zagrożeniem/słabą stroną są „niskie zasoby rozkładającego się drewna w ekosystemach leśnych, ograniczające możliwość prawidłowego funkcjonowania populacji organizmów ksylobiontycznych”. Pod tym względem DPN sytuuje się na jednym z ostatnich miejsc wśród parków narodowych w Polsce, a więc właśnie tutaj problem niewątpliwie jest istotny. Jako sposób zapobiegania należałoby wskazać „Konsekwentne pozostawianie drzew martwych i zamierających w ekosystemach leśnych, z wyjątkiem tylko drzew, których zasiedlenie przez owady i grzyby mogłoby zagrażać trwałości drzewostanów. Edukacja społeczności lokalnych i służb Parku w zakresie roli martwych drzew w ekosystemach leśnych i wodnych”.
- f) Istotnym, a nie ujętym w projekcie zagrożeniem (istniejącym wewnętrznym) jest zanik lokalnej różnorodności dawnych odmian drzew owocowych, rosnących w miejscach starych osad. Zasoby starych drzew owocowych, reprezentujących prawdopodobnie unikatowe, lokalne odmiany, są w tym rejonie znaczące, a drzewa te (sadzone przed II wojną światową) właśnie dożywają kresu swojego wieku. Przeciwdziałanie zagrożeniu powinno polegać na inwentaryzacji zasobów, indywidualnej ochronie drzew *in situ*, organizacji kolekcji zachowawczej – w DPN takie zamiary zresztą istnieją i ze wszech miar zasługują na poparcie; powinny więc być wyraźnie wyeksponowane w zadaniach ochronnych.
- g) Zagrożeniem dla DPN już obecnie jest „nadmierny kajakowy ruch turystyczny na rzece Drawie”, a nie „wzrastający” ruch (tj. nie tylko potencjalny wzrost tego ruchu). Tj. już obecny poziom tego ruchu, nawet gdyby już dalej nie wzrastał, jest zagrożeniem dla wartości przyrodniczych. Wnosimy o przeformułowanie zapisu w poz. II.4. Wśród sposobów przeciwdziałania powinno znaleźć się limitowanie ruchu turystycznego (ograniczanie ilościowe), a nie tylko ograniczanie okresowe i

przestrzenne. Dla zapewnienia spójności z załącznikiem 5, wśród sposobów ograniczania powinno znaleźć się „Wydanie zarządzenia dyrektora DPN, wprowadzającego niezbędne ograniczenia i limity udostępnienia Drawy i biwaków nad nią do turystyki”, a także „Oddziaływanie przez kształtowanie struktury opłat za udostępnianie terenu DPN”. W tej sprawie por. także pkt 25 niniejszej opinii.

- h) „Negatywny wpływ gatunków obcych i inwazyjnych na rodzime, dzięki populacje zwierząt i roślin” jest zagrożeniem wewnętrznym istniejącym! Te gatunki już są na terenie Parku!
- i) „Postępujące zanikanie regionalnych cech zabudowy” oceniamy w tym regionie jako poważne i realne zagrożenie walorów kulturowych; które słusznie zostało tu ujęte. Jednak sposoby przeciwdziałania nie powinny być ograniczone tylko do wpływania na studia i plany zagospodarowania przestrzennego (tu Park będzie miał ograniczone prawne możliwości wnoszenia uwag do terenów poza swoimi granicami), ale należałoby je rozszerzyć o opracowanie regionalnego katalogu dobrych wzorów architektonicznych oraz o „miękkie działania” jak np. edukacja w tym zakresie, opracowanie architektonicznych ścieżek tematycznych, organizacja sesji edukacyjnych itp.
- j) Wydaje się wątpliwe, czy zagrożenie wściekliczną w ogóle powinno być, z punktu widzenia parku narodowego, traktowane jako zagrożenie. W ekosystemach to zawsze był czynnik naturalny.

2. „Ograniczanie rozwoju owadów, które mogą powodować grupowe i powierzchniowe wydzielanie się posuszu poprzez wycięcie opanowanych drzew” (chodzi o cetyńce i korniki) – w opisie zadania (w załączniku 2) należy napisać wyraźnie, że zabieg polega na wycinaniu drzew zasiedlonych. Niezrozumiałe jest, dlaczego ten zabieg miałby być wykonywany preferencyjnie w drzewostanach przeznaczonych do przebudowy – z punktu widzenia przebudowy, rozpad drzewostanu sosnowego jest zjawiskiem pozytywnym.

3. Negatywnie opiniujemy zwalczanie opiótków i paśnika pałacznego w drzewostanach dębowych. Problem gradacji opiótków wystąpił w ostatnich latach w wielu chronionych obiektach przyrodniczych. Doświadczenia z innych obiektów sugerują raczej, że z punktu widzenia ochrony przyrody korzystniejsze jest pozostawienie zamierających drzew, niż ich usuwanie. W przypadku nie ingerowania w rozwój gradacji, w większości obiektów nastąpiło wzmożone wydzielanie się drzew, ale nie doszło do eliminacji dębu z drzewostanów ani do masowego i gwałtownego rozpadu drzewostanów dębowych. Natomiast wycinanie zasiedlonych dębów nie zahamowało znacząco procesu, a było powodem zagrożeń dla innych, cennych elementów różnorodności biologicznej zasiedlających mikrosiedliska podkorowe (por. cassis rezerwatu Starodrzew Szyndzielski w Polsce NE). Dobrym przykładem mogą tu być drzewostany w uroczysku Warta w nadleśnictwie Jarocin, w których decyzja o nie zwalczaniu opiótków doprowadziła do szybkiego, korzystnego unaturalnienia struktury ekosystemu, a stare dęby wcale nie zostały z niego wyeliminowane.

W przypadku Drawieńskiego Parku Narodowego, gradację opiótków w starych drzewostanach dębowych można postrzegać wręcz jako szansę – odstąpienie od zwalczania umożliwiłoby dość szybkie i naturalne odbudowanie zasobów rozkładającego się drewna w tych drzewostanach. Obecnie, w wymienionych w projekcie drzewostanach, zasoby rozkładającego się drewna dębowego są na krytycznie niskim poziomie.

Uzasadnienie, że zabieg ma ochronić drzewostan w uroczysku „Radęcin” (chroniony ściśle, najcenniejszy fragment lasu w DPN) przed szybszym rozpadem, jest nieprawdziwe. Uroczysko Radęcin ma drzewostan bukowy z pojedynczymi, starymi dębami. Rozmieszczenie i otoczenie tych starych dębów nie sprzyja ich zasiedlaniu przez opiótki i paśnika, a zamieranie tych dębów w żadnym razie nie spowodowałoby rozpadu drzewostanu. Ponadto, nie widzimy w ogóle powodu, by „starać się ochronić przed rozpadem” drzewostan w strefie ochrony ścisłej.

W konsekwencji, wnioskujemy o wykreślenie zwalczania opiótków i paśników z zadań ochronnych dla DPN.

4. Nasze wątpliwości budzi nadal sprzeczność między realizowanymi na dużą skalę gradzeniami wprowadzanych podsadzeń dęba (oraz pakulowaniem i repelentowaniem wprowadzanego na większych powierzchniach buka), a uzasadnieniem konieczności redukcji zwierzyny przez szkody w podsadzeniach. Informacje przedstawione w piśmie Ministra z 11 października b.r. nie rozwiewają tych wątpliwości. Jeżeli wprowadzane podsadzenia liściaste są skutecznie gradzone i zabezpieczone, to redukcja jeleniowatych nie powinna być uzasadniana koniecznością ochrony tych samych podsadzeń.

Należy też mieć na uwadze, że nie wszystkie „szkody od zwierzyny” wg rozumienia przyjętego w leśnictwie, powinny być z punktu widzenia celów Drawieńskiego Parku Narodowego traktowane jako „szkody”. O ile zgryzanie podsadzeń liściastych jest rzeczywiście „szkodą” w procesie prowadzonej przebudowy, to już np. spalowanie sosny w sztucznych młodnikach sosnowych rosnących na siedlisku lasu liściastego (a takich sytuacji jest w DPN wiele) jest neutralne lub wręcz pozytywne wobec celów DPN.

Wątpliwości budzi też uzasadnianie potrzeb redukcji zwierzyny szkodami w uprawach rolnych. Uprawy te znajdują się albo na gruntach parku wydzierżawionych do użytkowania rolniczego, albo na gruntach rolnych w strefie ochrony zwierzyny utworzonej kilka lat temu na wniosek samego parku – oznacza to, że problem szkód w uprawach rolnych jest w tym przypadku sztucznie wygenerowany przez sam park, być może właśnie w celu uzasadniania konieczności kontynuacji redukcji zwierzyny.

Jeżeli redukcja ma zapobiegać szkodom, to – w celu uzyskania dodatkowego efektu odstraszającego – należy ją wykonywać w miejscach koncentracji szkód. Zwracamy uwagę, że w innych miejscach – np. na torfowiskach mechowiskowych – wydeptywanie przez jeleniowate, niekiedy buchtowanie przez dziki, jest pożądanym czynnikiem ekologicznym. Miejsca takie nie powinny być miejscami wykonywania odstrzałów.

W konsekwencji, wnosimy o ponowną analizę i zrewidowanie zapisów dotyczących redukcji zwierzyny.

Minimum zmian, jakie w naszej opinii są konieczne w zapisach, to przeformułowanie zapisu „... sztuk” na „... do ... sztuk” oraz dodanie zapisu „- wykonywane w miejscach koncentracji szkód, rzeczywiście realizowany poziom redukcji będzie uzależniony od bieżącego monitoringu szkód”.

5. Zapis „likwidowanie skutków nagłych zjawisk atmosferycznych (usuwanie wiatrolomów, wywrotów, śniegołomów itp.) w przypadkach drzewostanów przeznaczonych do przebudowy składu gatunkowego” wydaje się niepotrzebny. Przy prowadzeniu przebudowy deklaruje się przecież maksymalne „pozostawienie w drzewostanie drzew obumarłych zwiększających zasoby martwego drewna w ekosystemie”. Dlaczego więc martwe drzewa z wiatrolomów i wywrotów miałyby być systemowo usuwane przed podjęciem przebudowy? Wnosimy o wykreślenie zapisu.
6. Nie wnosząc uwag merytorycznych do zapisów dotyczących pielęgnowania upraw oraz czyszczeń wczesnych, zwracamy uwagę że ich uzasadnienie nasuwa liczne wątpliwości. Po pierwsze, skąd w parku narodowym o 20-letniej historii w ogóle wzięły się uprawy leśne sztucznego pochodzenia wymagające obecnie pielęgnowania? Po drugie, opis celów zabiegów pielęgnacyjnych w lasach gospodarczych nie pełni roli właściwego uzasadnienia zabiegów planowanych w parku narodowym. Uzasadnienie, że „wykonanie tego zabiegu jest konieczne ze względu na to, iż jest to podstawowy zabieg pielęgnacyjny” niczego nie uzasadnia i wyraża raczej niemoc twórczą jego autora. W parku narodowym „poprawianie jakości drzew” nie jest do niczego potrzebne. „Porządkowanie” i „regulowanie” to terminy, które również niczego nie wyjaśniają i nie uzasadniają – jakie miałyby być bowiem kryteria „uporządkowania” i „uregulowania” składu i struktury; dlaczego w parku narodowym mielibyśmy dążyć do drzewostanów „uporządkowanych” i „uregulowanych”? Uzasadnianie zabiegów troską o „jakość drzewostanów” w parku narodowym również nie powinno mieć zastosowania – te drzewostany nie są przecież hodowane w celu ich przyszłego użytkowania, nie ma więc po co dążyć do ich (techniczno-gospodarczej) jakości. Wnosimy o skorygowanie uzasadnienia w tym zakresie. Dobrze zrozumienie celu i sensu zabiegu przez jego wykonawców jest potrzebne dla jego prawidłowego wykonania!

7. Odnośnie zabiegów „o charakterze trzebieży w starszych klasach wieku”, sugerujemy zwrócenie uwagi na fakt, że stare sosny w tych drzewostanach (mimo że pochodzące z dawnych, antropogenicznych nasadzeń) są kluczowe dla różnorodności biologicznej – np. to głównie w nich tworzą się dziuple wykorzystywane przez ptaki, obumierające stojące stare sosny są kluczowym biotopem dla niektórych owadów itd. (por. operat ochrony fauny opracowany swego czasu do planu ochrony DPN). Dlatego, nie kwestionując samego zabiegu, zwracamy uwagę że powinien on być wykonany w sposób biorący te fakty pod uwagę.

Proponujemy w opisie zabiegu zapisać nie tylko „pozostawienie w drzewostanie drzew obumarłych zwiększających zasoby martwego drewna w ekosystemie”, ale „pozostawienie w drzewostanie drzew martwych i zamierających zwiększających zasoby martwego drewna w ekosystemie, oraz drzew dogodnych do potencjalnego rozwoju dziupli”.

Szczegółnej uwagi wymagają wg naszych danych drzewostany 376b (tu zasadność zabiegu w ogóle budzi wątpliwości), 353c, 340c, 340d, a w drzewostanie 40l z zabiegu należałoby w ogóle wyłączyć większą część wydzielenia, leżącą przy rzece i na skarpie nadrzecznej, stawiając tam raczej na naturalne procesy.

8. Nasze wątpliwości budzi organizacja nowych miejsc postoju pojazdów. Brak wskazanych konkretnych lokalizacji uniemożliwia odniesienie się do tego pomysłu. Żadnego uzasadnienia takiej potrzeby, ani żadnych konkretnych lokalizacji nie zapisano w uzasadnieniu projektu zadań ochronnych. Jednak, każde takie nowo organizowane miejsce wywoła pewne zwiększenie penetracji ludzkiej w sąsiednich ekosystemach. Nie wydaje się też, by na terenie DPN nowe miejsca postoju pojazdów były w ogóle potrzebne.

Wnosimy o wykreślenie zapisu. Zwracamy uwagę, że zapis o zlokalizowaniu nowych miejsc postoju pojazdów wymagałby uprzedniej analizy z punktu widzenia oddziaływań na przyrodę, w tym w szczególności na elementy Natura 2000, powodowanych nie tylko przez samo miejsce postoju, ale także przez penetrację ludzką wokół takiego miejsca. Do tematu można wrócić w 2013 r., po uzasadnieniu pomysłu i po przeprowadzeniu takiej analizy.

9. „Wykaszanie roślinności na bagnach” to zabieg prawidłowo zaplanowany, ale nieprawidłowo uzasadniony. Jego celem nie jest „zmniejszenie transpiracji wody przez rośliny” (odrost po pokosie powoduje przecież transpirację większej ilości wody), lecz kształtowanie roślinności półnaturalnej przez wpływanie na relacje konkurencyjne między poszczególnymi gatunkami roślin. Wnosimy o skorygowanie uzasadnienia projektu. Zrozumienie celu i sensu zabiegu przez jego wykonawców jest potrzebne dla jego prawidłowego wykonania!

10. W przypadku szlaków pieszych, wątpliwości budzi efektywność ekonomiczna monitorowania ruchu na nich za pomocą czujników pyroelektrycznych (zgadzamy się natomiast, że jest to bardzo potrzebne na rzece Drawie). Wnosimy o rozważenie tego aspektu.

11. System piezometrów zakładanych w celu monitorowania poziomu wód gruntowych powinien być uprzednio zaplanowany. W związku z tym, piezometry takie powinny być założone w konkretnych lokalizacjach, a nie w lokalizacjach wybieranych ad hoc w recki na bieżące potrzeby. Niewłaściwy jest więc zapis lokalizacji zadania jako „według potrzeb”, mimo że samo zadanie jest niewątpliwie zasadne i bardzo potrzebne. Piezometry takie powinny być założone nie tylko na obszarze objętym ochroną czynną, ale także na obszarze objętym ochroną ścisłą i krajobrazową. Wnosimy o uzupełnienie zapisów o konkretne lokalizacje.

12. Zabiegi wykaszania łąk w ochronie krajobrazowej muszą być przeprowadzone w terminie i w sposób (np. wysokość koszenia) odpowiedni do potrzeb konkretnego ekosystemu łąkowego. Wnosimy o uszczegółowienie zapisów o odpowiednie elementy.
13. Wykaszanie nie jest właściwym i skutecznym sposobem ochrony roślinności pastwiskowej. Jeżeli chce się zachować pastwiskowe zbiorowiska roślinne, konieczny do tego jest wypas. Nie można zastąpić go koszeniem. Natomiast, niektóre wymienione tu wydzielenia są „pastwiskiem” tylko wg ewidencji gruntów, podczas gdy w rzeczywistości występuje w nich roślinność łąkowa (dla której koszenie jest odpowiednim sposobem ochrony). Wnosimy o rozważenie zapisów pod tym kątem.
14. Niejasne jest, jaki miałby być cel „*wykaszania roślinności segetalnej na odłogach*”. Zabieg, powtórzony kilkakrotnie, spowoduje ewolucję roślinności segetalnej w kierunku kadłubowych zbiorowisk łąkowych o niskiej różnorodności biologicznej; z czasem może wzrastającej. Jaki jest cel ochrony w tym przypadku?
- jeżeli celem ochrony byłoby zachowanie roślinności segetalnej, to metoda ochrony jest nieprawidłowa (należałoby raczej prowadzić ekstensywną uprawę rolną naprzemiennie z odłogowaniem, nie zwalczając chwastów i stosując nieczyszczony materiał siewny z tego samego miejsca);
  - jeżeli celem ochrony byłoby umożliwienie procesu sukcesji wtórnej, to jakiegokolwiek zabieg są zbędne,
  - zabieg byłby zasadny, jeżeli wyłącznym celem w tym miejscu byłoby zachowanie otwartości przestrzeni, np. w celu ochrony walorów wizualnych krajobrazu, albo dla niektórych gatunków fauny (jednak wówczas byłby ujęty w poz. 3.C.2?),
  - gdyby celem ochrony było kształtowanie roślinności łąkowej, zabieg byłby zasadny, ale powinien być wspomniany innymi technikami odtwarzania cennych przyrodniczo łąk, choćby np. rozrzucaniem siana pozyskanego z innych łąk świeżych w okresie owocowania typowych gatunków łąkowych.

Wnosimy o ponowne rozważenie zapisu pod kątem tych aspektów.

15. „*Ochrona walorów krajobrazowych poprzez utrzymanie terenów otwartych oraz poprzez wykaszanie roślinności zielnej*” powinna być konkretnie zlokalizowana. Chodzi przecież o ochronę konkretnych walorów, związanych z konkretnymi miejscami i wnętrzami krajobrazowymi. Nie ma żadnych powodów by decyzje, co powinno być chronione w ten sposób, były odejmowane ad hoc, „według potrzeb”. Wnosimy o uzupełnienie zapisów o konkretne lokalizacje.
16. W związku z wnioskami z sesji „*Ekomuzeum rzeka Drawa*”, zorganizowanej przez Drawieński Park Narodowy w Drawnie w dniach 8-10 listopada 2010 r., w części D załącznika 2 należałoby dodać zadanie *organizacja geoturystycznych i historycznych (w tym zabytki techniki) ścieżek poznawczych*, wraz z konkretnymi lokalizacjami (które zostały przedstawione na w/w sesji).
17. Należałoby rozebrać ambony myśliwskie (w projekcie określone jako „urządzenia obserwacyjne”) nie tylko uszkodzone, ale także te zlokalizowane w miejscach, gdzie odstrzały zwierzyzny nie powinny być w ogóle realizowane, np.:
- wokół mechowiska w oddziale 103 (w tym miejscu należałoby wręcz promować obecność zwierzyzny, ponieważ wydeptywanie przez nią korzystnie wpływa na ekosystem torfowiskowy);
  - wokół wszystkich innych bagien, torfowisk i łąk (jw.)
  - w strefie ochrony ścisłej przy oddz. 215/245.
18. Zabieg wykładania doustnych szczepionek przeciwko wściekliźnie (w załączniku 3) nie jest, w naszej opinii, właściwą metodą ochrony lisa, tym bardziej że powoduje on wzrost populacji prowokujący do

planowania odstrzałów tego gatunku. Populacja lisa dobrze funkcjonuje bez takich zabiegów. Wykładanie szczepionek przeciwko wściekliznie jest ogólnopolską akcją zwalczania tej choroby z uwagi na bezpieczeństwo ludzi. Jednak, nie widzimy żadnych przesłanek by zapisywać ją jako metodę ochrony przyrody parku narodowego.

19. Do oceny zasadności proponowanych prac ochrony czynnej populacji lipiennika konieczne jest lepsze ich uzasadnienie. Wewnętrzna sprzeczność w zapisach tworzy „*udrożnienie przepływu wody przez wąski przesmyk wraz z montażem zastawki*”.
20. Do oceny zasadności proponowanych prac ochrony czynnej populacji żółwia błotnego konieczne jest lepsze ich uzasadnienie, w tym informacja o nowych danych na temat populacji tego gatunku w DPN. Według wcześniejszych, znanych nam informacji, populacja żółwia błotnego w DPN liczyła ok. 2 osobników (oba samce), co nie jest przesłanką zasadności ochrony złóż jajowych. Być może jednak uzyskane zostały nowe informacje naukowe, zmieniające ten obraz; wówczas proponowane zabiegi mogłyby być zasadne. Jednak, nawet wówczas wydaje się, że procesy naturalne zapewniają żółwiom wystarczającą ilość miejsc do wygrzewania się i odpoczynku; być może byłoby natomiast potrzebne usuwanie roślinności (w tym upraw leśnych) w potencjalnych miejscach składania jaj (takie potrzeby są w innych miejscach w Puszczy Drawskiej).
21. Budzi wątpliwości, czy zasadne (także ekonomicznie) jest utrzymywanie w Parku ok. 10 tys. budek dla drobnych ptaków leśnych. Z budek takich korzystają głównie gatunki niezagrożone. Dla ochrony bardziej zagrożonych dziuplaków, potrzebna jest natomiast bardzo konsekwentna polityka ochrony i poprawy zasobów naturalnych dziupli – w tym ochrony nie tylko drzew aktualnie dziuplastych, ale także ochrony wszystkich drzew potencjalnie dziuplotwórczych, jak:
  - stare, w szczególności zahubione (w parku narodowym zagubienie powinno być przesłanką pozostawiania drzewa podczas ew. trzebieży!) sosny, nawet gdy stanowią sztuczny element w ekosystemie buczyny,
  - stare brzozy, olsze i graby; niezależnie gdzie rosną (w tych gatunkach drzew w warunkach DPN dziuple tworzą się najczęściej),
  - drzewa zamierające i martwe, złomy i wykroty.Polityka taka, by była skuteczna, musi być bardzo konsekwentnie i troskliwie uwzględniana podczas wykonywania wszelkich zabiegów ochrony czynnej – przede wszystkim zabiegów w ekosystemach leśnych, ale także zabiegów związanych uczytelnianiem miejsc kulturowych, utrzymaniem miejsc biwakowania, rewaloryzacją parku podworskiego itp.
22. Podział terenu Parku na strefy ochrony ścisłej, czynnej i krajobrazowej (załącznik 4) nie jest w naszej ocenie optymalny. Niektóre obszary (np. Dolina Płocicznej) powinny być desygnowane jako strefa ochrony ścisłej; cenne przyrodniczo łąki powinny być chronione ochroną czynną a nie ochroną krajobrazową.
23. W załączniku nr 5B (miejsca udostępnione do celów edukacyjnych) nie jest jasne, czy limit „60 osób od świtu do zmierzchu” oznacza, że z danej ścieżki/miejsca może od świtu do zmierzchu skorzystać 60 osób, czy też że w każdej chwili od świtu do zmierzchu na danej ścieżce/miejscu może jednocześnie przebywać 60 osób. Dla usunięcia niejasności proponujemy sformułowanie „60 osób łącznie w okresie od świtu do zmierzchu”.
24. Takie samo uszczegółowienie proponujemy zastosować w przypadku szlaków turystycznych.

25. Jednym z najpoważniejszych zagrożeń dla Drawieńskiego Parku Narodowego jest w naszej ocenie nadmierny kajakowy ruch turystyczny na rzece Drawie. Zagrożenie to słusznie zostało umieszczone w załączniku nr 1. Jako sposoby przeciwdziałania wskazano „*zmiana organizacji spływów kajakowych na rzece Drawie; okresowe i przestrzenne ograniczanie ruchu turystycznego; zorganizowanie Centrum Proekologicznego Zarządzania Ruchem Turystycznym*”. W naszej ocenie, nie ma innego sposobu rozwiązania tego problemu, niż limitowanie (i stworzenie systemu rezerwacji) spływów Drawą oraz biwakowania na miejscach biwakowych nad Drawą.

Jednak, w załączniku nr 5, nie wskazano w stosunku do spływów Drawa ani w stosunku do biwakowania na Drawą, żadnych limitów udostępnienia, a w miejscu przeznaczonym na określenie takich limitów wskazano tylko „*według zarządzenia dyrektora parku*”. Minister uchyla się więc od ustanowienia zapisów idących w kierunku rozwiązania w/w problemu.

W sprawie w/w zagrożenia, prowadziliśmy również korespondencję z Drawieńskim Parkiem Narodowym. Już w styczniu 2010 r. DPN deklarował, że „*powadzi prace w zakresie poszukiwania rozwiązań ograniczających, czy też odpowiednio sterujących ruchem kajakowym*”. W kolejnych pismach Park informował, że w przedmiotowej sprawie „*prowadzone są prace studialne*”. Oczekiwaliśmy więc, by prace te zaowocowały na rok 2011 konkretną koncepcją ograniczenia ruchu kajakowego na Drawie.

Po przemyśleniu sprawy, nie sprzeciwiamy się, by koncepcja taka była wdrożona jednym kompleksowym zarządzeniem dyrektora DPN. Na podstawie art. 102 ust 2 ustawy o ochronie przyrody „*dyrektor parku narodowego (...) wydaje zarządzenia określające sposoby korzystania z obszarów parku narodowego w celach naukowych, edukacyjnych, turystycznych, rekreacyjnych i sportowych*”. W naszej ocenie, „*sposoby korzystania*” mogą zawierać np. zapisy o maksymalnej liczebności grup kajaków wpływających na szlak, minimalnych odstępach czasowych między takimi grupami, konieczności rezerwowania miejsc na biwakach i niemożliwości biwakowania w przypadku zapelnienia miejsc biwakowania. Równocześnie, takie zarządzenie dyrektora DPN mogłoby na podstawie art. 12 ust 4 ustalać opłaty za udostępnianie parku narodowego do spływów i biwakowania (w przypadku spływów Drawa, opłatę można pobierać za „*udostępnienie Drawy do spływu*” a nie za „*wstęp do Parku*” co rozwiązałoby wiele problemów prawnych związanych z opłatami). Struktura takich opłat mogłaby stanowić czynnik oddziaływania na ruch turystyczny.

Dla wdrożenia takiego rozwiązania, wnosimy, by w załączniku 5:

- a) w tabeli B w pozycjach 1-6, w kolumnie „sposób udostępniania” zapisać „*Po wejściu w życie zarządzenia dyrektora parku określającego sposoby korzystania ze szlaku wodnego Drawy i miejsc biwakowania na nim – zgodnie z tym zarządzeniem; opłaty według obowiązującego cennika*”;
- b) w tabeli B w pozycjach 26 i 27, w kolumnie „sposób udostępniania” zapisać „*Po wejściu w życie zarządzenia dyrektora parku określającego sposoby korzystania ze szlaku wodnego Drawy i miejsc biwakowania na nim – zgodnie z tym zarządzeniem; od 1 lipca do 15 marca, od świtu do zmierzchu, opłaty według obowiązującego cennika*”;

Zapis taki sprawi, że wydanie w/w zarządzenia, a więc kompleksowa próba rozwiązania problemu na Drawie, będzie koniecznym warunkiem udostępnienia Drawy i miejsc biwakowania nad nią do ruchu turystycznego w 2011 r.

26. Stanowisko na temat relacji między zadaniami ochronnymi dla parku narodowego a wymogami prawa Unii Europejskiej przekazaliśmy w odrębnym piśmie.

z poważaniem

do wiadomości

- Drawieński Park Narodowy